

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 maja 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt III C 381/13 z powództwa M. Z. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 64.136,79 zł:

1) Zasądził od pozwanego na rzecz M. Z. kwotę:

a) 10.000 zł zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty,

b) 54.136,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty,

oraz kwotę 7.769,93 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

2) nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi kwotę 1.877 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zaskarżając orzeczenie w zakresie pkt. 1 b co do kwoty 43.643,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty, w zakresie pkt. 1 wyroku co do kwoty 7.769,93 zł, w zakresie pkt. 2 w całości.

Rozstrzygnięciu skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie w postaci zaniechania dokonania wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału oraz pominięcia znaczenia ustalonych w postępowaniu dowodowym okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, w tym nienadanie odpowiedniej rangi ustaleniu, że kontrakt powódki z (...) S.A uległ stopniowemu wygaszeniu z uwagi na kończące się spory sądowe – postępowania karne, nie zaś z uwagi na stan zdrowia powódki. Bezpodstawne przyjęcie, iż spadek dochodów powódki (zarówno w roku 2011 jak i 2012) wynika tylko z jej stanu zdrowotnego, choć kancelaria powódki w istocie funkcjonowała w okresie jej przebywania na zwolnieniu lekarskim a zwolnienie to kończyło się już w sierpniu 2011 roku. Pominięcie w ramach ustaleń, że powódka swój utracony dochód od początku sporu łączyła wyłącznie z okresem od dnia 15 lutego 2011 roku do dnia 12 sierpnia 2011 roku,

- art. 361 § 1 k.c. poprzez ustalenie, że wszelkie straty, czy spadki dochodów powódki, które pozwalają się ustalić na przestrzeni nie tylko roku 2011 ale także 2012 pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą z dnia 15 lutego 2011 roku. Przyjęcie takiego założenia, pomimo że nawet powódka w chwili występowania z roszczeniem uznawała, że spadek dochodów jako następstwo wypadku występował wyłącznie w okresie zwolnienia lekarskiego,

- art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c. poprzez błędną interpretację i w konsekwencji przyjęcie, iż zmiana dochodu powódki w szczególności w roku 2012 jest w istocie szkodą wywołaną konkretnym zdarzeniem komunikacyjnym i podlega naprawieniu na zasadach ogólnych,

- art. 481 § 1 k.c. poprzez błędną interpretację i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że jedyną determinantą w zakresie ustalenia okresu odsetkowego jest termin wezwania do zapłaty, nawet jeżeli wezwanie dotyczy świadczeń, które w chwili wezwania nie mogły być jeszcze wymagalne.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu stosownie do wyników postępowania.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należy odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

W pierwszej kolejności za chyby należało uznać zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie dokonania wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. W myśl powołanego wyżej przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie w treści apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Z wywiedzionej przez stronę pozwaną apelacji wynika, iż skarżący upatruje naruszenie przez Sąd Rejonowy powołanej wyżej normy prawnej poprzez, błędne jego zdaniem, ustalenia w zakresie przyczyn, które spowodowały spadek dochodów w kancelarii adwokackiej w 2011 i 2012 roku. Sąd Rejonowy przyjął, że spadek dochodów kancelarii w 2011 roku jak i 2012 roku wynikał ze złego stanu zdrowia powódki. Zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę okoliczności, że kontrakt powódki z (...) S.A ulegał stopniowemu wygaszeniu z uwagi na kończące się spory sądowe, nie zaś z uwagi na stan zdrowia powódki. A także, że powódka spadek utraconych dochodów od początku sporu łączyła wyłącznie z okresem od dnia 15 lutego 2011 roku do dnia 12 sierpnia 2011 roku.

Tak przedstawiona przez skarżącego argumentacja uznana musiała zostać jednakże za chybną. Wbrew stanowisku skarżącego bowiem Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, oparte na rzetelnie i wnikliwie przeprowadzonej ocenie materiału dowodowego. Zarówno z zeznań powódki jak i świadka B. M. wynikało, że powódka miała nawiązać współpracę z adwokatem B. M. w zakresie spraw karnych, wynikających z dopalaczy a także innych, które wyrosły na kanwie reklamy mecenas M. z uwagi na to, że podjął się obrony tzw. króla dopalaczy. To przyciągnęło inne sprawy karne. W grudniu 2010 roku powódka ustaliła z mecenasem zasady współpracy, która

miała zostać podjęta w I kwartale 2011 roku. Z uwagi na wypadek w połowie lutego 2011 roku i perspektywę długiego zwolnienia i rehabilitację mecenas zrezygnował ze współpracy z powódką. Nawiązał współpracę z innymi dwoma adwokatami w sprawach karnych i nie wrócił już do współpracy z powódką, gdyż jest związany z umowami z tamtymi osobami (k. 289, k. 292). Powódka jednoznacznie stwierdziła, że skutki finansowe zwolnienia lekarskiego z 2011 roku znalazły swoje przełożenie na następne lata, w sensie przyciągnięcia nowych klientów i wejścia na rynek.

Prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że w czasie przebywania na zwolnieniu lekarskim powódka utraciła stałego klienta (...) SA. A w 2012 roku sprawy karne były stopniowo wygaszane, zaś sprawy cywilne w okresie powypadkowym zostały przejęte przez innych pełnomocników. Okoliczność ta wynikała z zeznań powódki.

Reasumując, należy stwierdzić, iż ocena materiału dowodowego w sprawie przez Sąd Rejonowy jest prawidłowa.

Za chybiony należało uznać zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 361 § 1 k.c., art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c., który w istocie sprowadza się do zakwestionowania przyjętej przez Sąd Rejonowy oceny, że spadek dochodów powódki za rok 2011 i 2012 pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 15 lutego 2011 roku. Zdaniem skarżącego spadek dochodów jako następstwo wypadku występował wyłącznie w okresie zwolnienia lekarskiego.

Wbrew twierdzeniom skarżącego wyjaśnić należy, że powódka dochodziła utraconych zarobków w związku z wypadkiem. A nie tylko za okres zwolnienia lekarskiego. Co wyraźnie wynikało ze składanych pism procesowych. Powódka kilkakrotnie rozszerzała powództwo. Trudno przyznać rację skarżącemu, że w adekwatnym związku przyczynowym pomiędzy szkodą a wypadkiem pozostaje jedynie utrata zarobków w okresie zwolnienia lekarskiego powódki (za 6 miesięcy 2011 roku). Istotna jest specyfika prowadzonej przez powódkę działalności zawodowej – polegającej na prowadzeniu kancelarii adwokackiej specjalizującej się w sprawach karnych. Sprawa karna ma to do siebie, że pewne czynności należy wykonywać osobiście w miejscu jej wykonywania. Kiedy do powódki w okresie zwolnienia lekarskiego zgłaszali się klienci i otrzymywali informację, że powódka jest na zwolnieniu lekarskim i nie była w stanie ocenić kiedy zwolnienie się skończy, odchodzili do innych pełnomocników. Tak samo było z mecenasem M., który z uwagi na zwolnienie lekarskie powódki zrezygnował ze stałej współpracy z powódką. Powódka zatem w okresie zwolnienia lekarskiego utraciła klientelę, co miało przełożenie na utratę dochodów w późniejszym okresie, w tym w 2012 roku. Podobnie powódka utraciła sprawy z (...), które przejmowali inni pełnomocnicy.

Nie zasadny jest zarzut skarżącego dotyczący naruszenia art. 481 § 1 k.c. i kwestionowanego okresu za jaki należą się powódce odsetki. W świetle art. 481 § 1 i 2 k.c., odsetki ustawowe są należne wierzycielowi od dnia, w którym dłużnik popadł w zwłokę ze spełnieniem świadczenia, co w okolicznościach niniejszej sprawy należy utożsamiać ze zwłoką w zapłacie odszkodowania w pełnej wysokości. Co istotne, dłużnik popada w opóźnienie, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (art. 476 k.c.). Kluczowe znaczenie dla określenia, czy i kiedy powstał po stronie pozwanego stan opóźnienie w zapłacie słusznego odszkodowania, ma zatem ustalenie, kiedy winien on był spełnić świadczenie na rzecz powódki. Innymi słowy, kiedy roszczenie o zapłatę stało się wymagalne. Kwestię wymagalności roszczenia o zapłatę odszkodowania, w przypadku roszczeń wynikających z ubezpieczeń obowiązkowych, reguluje art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz.U. . (Dz.U. z 2016 r. poz. 2060). W ust. 1 powyższego przepisu wskazano, iż zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jest to podstawowy termin na spełnienie przez ubezpieczyciela świadczenia, po upływie, którego można mówić, iż pozostaje on w zwłoce w jego spełnieniu. Jednakże nie jest to termin bezwzględny. Mogą zaistnieć takie okoliczności w danej sprawie, iż nie będzie możliwym w trakcie owych 30 dni ustalenie należnego wierzycielowi odszkodowania. W takiej sytuacji zastosowanie znajdzie ust. 2 omawianego przepisu, stanowiący, iż w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia

zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W przedmiotowej sprawie powódka zgłosiła pozwanemu szkodę w dniu 8 listopada 2011 roku. Pozwany obowiązany był wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Prawidłowo zatem przyjął Sąd Rejonowy, że po upływie tego terminu pozwany pozostawał w opóźnieniu. A powódce należą się odsetki od dnia 12 grudnia 2011 roku.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł wynagrodzenie pełnomocnika, stosownie do treści § 13.1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. 2013.461 t. j.).